DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 509. Czwartek, dnia 22-go kwietnia 1943 r. Rok IV.

NOWA OFENZYWA VIII. ARMII.

Z poniedziałku na wtorek o godz.12-tej w nocy 8-ma armia rozpoczęła ofenzywę na południowym froncie w Tunisie uderzeniem zmasowanej piechoty na półn.zachód od Enfidaville. Po kilkugodzinnych walkach, popartych huraganowym ogniem artylerii, wbito klin w pozycje obronne Rommla, odrzucając wszystkie kontrataki wroga. W toku planowo rozwijającej się ofenzywy, wojska brytyjskie zdobyły miasto Enfidaville i posuwają się naprzód. Rommel stawia zacięty opór, trwają zażarte walki. Na odcinku północnym I-sza armia gen. Andersona wśród walk posuwa się naprzód w rej.Medjes el Bab. W rej.Bou Arada wojska francuskie odparły z łatwością nocne kontrataki wroga, zdobywając w natarciu ważne wzgórza Djebel Azid i biorąc jeńców.

Lotnictwo sprzymierzonych kontynuuje swą akcję z niesłabnącą siłą. W poniedziałek zbombardowano szereg lotnisk w Tunisie, przyczym miasto Tunis atakowane było przez latające fortece. Eskadry z Malty uderzyły na Sycylię i Lampedusę. W linii bojowej wspólna akcja współdziałania z siłami lądowymi oraz bombardowanie koncentracji czołgów i kolumn Rommla. We wszystkich tych operacjach straty własne wyniosły 12 maszyn, zestrzelono jednak 14 transportowców Junkersa i 15 myśliwców osi. We wtorek zniszczono dalszych 27 aparatów wroga, tracąc 8 własnych. Ustalono ostatecznie, że w niedzielnej walce z konwojem powietrznym wroga, lecącym z Tunisu do Sycylii, zestrzelono 112 maszyn, w tym 7o transportowców Junkersa.

Z Ameryki przybył do Afryki półn. konwój, przywożąc dla wojsk francuskich ciężkie i średnie czołgi, artylerię, amunicję, umundurowanie i inny sprzęt wojenny.

R.A.F. UCZCIŁ GODNIE URODZINY HITLERA !

Lotnictwo królewskie wzięło wybitny udział w uroczystościach urodzinowych Hitlera. We wtorek w nocy formacje szybkich bombowców Moskito uderzyły na Berlin, wywołując liczne ogromne pożary. W dzielnicy Grünewalde zanotowano silne eksplozje. Równocześnie eskadry 4-motorowych Sterlingów i Lancasterów zbombardowały Szczecin i Rostock, zrzucając ogromne ładunki bomb. Na Szczecin spadło samych dwutonówek 15o sztuk. W Rostocku zniszczono fabrykę samolotów Heinckel i wzniecono 8 wielkich pożarów. W 1o godzin po nalocie miasta paliły się nadal, dymy sięgały 5.000 metrów wysokości, rozbrzmiewały olbrzymie eksplozje. Naloty objęły ponadto linie kolejowe w Niemczech, Francji, Belgii i Holandii, zapalając liczne stacje i magazyny. Straty RAF-u wyniosły 31 bombowców. W uroczystościach wzięli również udział Rosjanie, bombardując Tylżę. Iluminacja "Geburtstagu" Führera naprawdę imponująca.

W poprzednią dobę bombardowano doki w Cherbourgu, koleje w Boulogne i fabryki w Zeebrugge, jak również kanały i linie kolejowe w zach.Niemczech, Francji, Belgii i Holandii ze stratą dwóch maszyn. Wzrastająca intensywność angielskich nalotów zmusiła Niemcy do skoncentrowania na Zachodzie 4/5 swego lotnictwa myśliwskiego.

INNE FRONTY.

WSCHOD. - Szósty dzień ataków niemieckich na stanowiska rosyjskie w rej.Kubania nie przyniósł przeciwnikowi żadnych korzyści. Rosjanie rozbili dwa niem.bataliony i zestrzelili 17 samolotów. Noworosyjsk znajduje się pod obstrzałem ciężkiej artylerii. Na innych odcinkach frontu walki lokalne.

DALEKI WSCHOD. - W Burmie wojska brytyjskie ponownie wycofały się z zaawansowanych pozycyj w okręgu Arakan. Zajęto nowe pozycje, osłaniające Bafidaung i Mando. Bombowce amerykańskie atakowały okręg Rangoon. Alianci bombardowali bazy jap. na N.Gwinei i N.Bretanii. W ciągu ostatnich 8-miu miesięcy Japończycy stracili na Pacyfiku 754.28o ton żeglugi zatopionej lub ciężko uszkodzonej.

ATLANTYK. - Angielskie lotnictwo morskie stoczyło 4-dniową bitwę z niem.łodziami podwodnymi, atakującymi dwa konwoje sprzymierzonych płynące do Anglii. W Bitwie, prowadzonej bez przerwy dniem i nocą, zatopiono i uszkodzono kilka łodzi podwodnych, konwoje nie poniosły żadnych strat.

GHETTO WARSZAWSKIE TERENEM BITWY.

Wiadomości nadeszłe z Warszawy, potwierdzone w szczegółach przez radiostację "Swit", donoszą o szalejącej od soboty bitwie na ulicach warszawskiego ghetta, toczonej między regularnymi wojskami niemieckimi a oddziałami Żydów. Z soboty na niedzielę przystąpili Niemcy do ostatecznej likwidacji ghetta, napotkali jednak na zbrojny opór zdeterminowanej na wszystko ludności żydowskiej, liczącej już tylko 35.000 głów. Walki są niesłychanie zażarte, obustronne straty idą w setki poległych i rannych. W środę, w godzinach popołudniowych, opór bohatersko walczących oddziałów żydowskich trwał nadal. "Swit" doniósł, że walczy cała ludność, mężczyźni, kobiety i dzieci. Niemcy wprowadzili do akcji czołgi, auta pancerne i artylerię. Warszawa rozbrzmiewa hukiem dział, salwami karabinów maszynowych i detonacjami granatów ręcznych. Sznury karetek sanitarnych odwożą do szpitali rannych Niemców. Niektóre ulice ogarnięte zostały pożarem, ghetto się pali !

ROZNE WIADOMOSCI.

- Hitler po odbytych konferencjach z szefami państw bałkańskich, zawezwał z kolei na narady norweskiego Quislinga. Oś coraz bardziej liczy się z inwazją aliantów na Bałkanach, dlatego pospiesznie prowadzone są budowy fortyfikacji wzdłuż rzek Sawy i Dunaju. Rzecznik wojskowy radia niemieckiego gen. Dietmar omawiając inwazję sprzymierzonych na kontynent przestrzega niem. społeczeństwo przed zbytnim zaufaniem do fortyfikacji nadbrzeżnych. Dietmar twierdzi, że mur atlantycki nie chroni całkowicie Niemców przed atakiem na kontynent, trzeba będzie więc stosować taktykę obrony wgłąb. W południ. Francji przeprowadzają Niemcy ewakuację ludności cywilnej w 5o-cio kilometrowym pasie wzdłuż wybrzeża. Podobne nastroje objawiają się u wasali. Radio fińskie komentuje wizytę Wilsona w Ankarze jako jedno z ogniw w łańcuchu przygotowań angielskich do lądowania na Bałkanach lub na wyspach Dodekanezu.
- W czasie uroczystości faszystowskich w Rzymie Mussolini ukazał się na balkonie Palazzo Venezia, nie wygłosił jednak żadnej mowy i po kilku sekundach milczenia wycofał się do pokoju. Swiadczy to najlepiej o jego stanie psychicznym.
- W Rzeszy wprowadzono silne zaostrzenia w ruchu granicznym między Niemcami a krajami okupowanymi.
- Na angloamerykańskiej konferencji prasowej minister informacji Kot przedstawił zebranym dziennikarzom wysiłek Polski Walczącej w Kraju. W miesiącu marcu zniszczono ponad 1oo parowozów i 17 pociągów, zakorkowano 7 szybów naftowych i zastrzelono 5oo-set Niemców. Naród polski walczy, ale napięcie nerwowe dochodzi do szczytu. Absolutnie koniecznym jest przyspieszenie zakończenia wojny i wzmożenie bombardowania miast niemieckich z wyraźnym podkreśleniem, iż są to środki odwetowe za niemiecki terror w krajach okupowanych.
- Rządowe koła tureckie zadeklarowały, iż po ukończeniu wojny Turcja weźmie czynny i osobisty udział w federacyjnym ustroju południowo-wschodniej Europy, uważając ten ustrój za najlepszą koncepcję. Londyn na gruncie tego oświadczenia określa Turcję, jako niewalczącego jeszcze sprzymierzeńca.
- Rządz szwedzki wniósł ostry protest w Berlinie przeciw ostrzeliwaniu łodzi podwodnej "Dracon" przez niem. statek na wodach szwedzkich. Równocześnie rząd szwedzki zarzuca, iż łódź podw. "Ulwen" została w podobny sposób zatopiona przez Niemcy. Trzy uniwersytety szwedzkie wniosły ostry protest przeciwko niemieckiemu transytowi przez Szwecję.
- Radio londyńskie w audycjach angielskich głosi o zastrzeleniu naczelnika Arbeitsamtu w Warszawie Kurta Hoffmana, komentując ten fakt jako dowód czynnej walki narodu polskiego.
- W Meksyku w mieście Montere nastąpiło spotkanie prez. Roosevelta z prezydentem Meksyku Camacho. Narady dotyczą wspólnych zadań po odbudowie pokoju świata.

OSTATNIE WIADOMOSCI Z DNIA 22.bm. - godz. 8-ma rano.

- Rząd W. Brytanii ogłosił dzisiaj, iż posiada niezbite dowody o przygotowaniach Hitlera do rozpoczęcia wojny gazami trującymi na froncie wschodnim. Rząd Jego Król. Mości ostrzega poraz ostatni Niemcy, iż w wypadku użycia gazów przeciw rosyjskiemu sprzymierzeńcowi, lotnictwo brytyjskie użyje bomb gazowych na całym terenie Rzeszy niemieckiej.
- W Tunisie, po zdobyciu miasta Enfidaville, 8-ma armia wbiła głęboki klin w linie Rommla wdzierając się na 8 km. w pozycje górskie. Wśród zażartych walk zdobyto ważne wzgórza Djebel Gassi. I-sza armia i Francuzi czynią dalsze postępy.
- Na froncie wschodnim zestrzelono w ciągu dwóch dni 92 samoloty niemieckie.

NA FUNDUSZ PRASY : "Zawada"-1o, "Cerber"-2o, "Aleksandra"-3o, "Bajończyk"-2o, "Rasmanka"-2o, "Tajoj"-2o, "Konto"-2o, "Bugacz"-5o, "Optymista"-5o, "Władysław II."-5o, "Dąb"-6o,

Z KRAJU.

WALKA Z OKUPANTEM I ZDRAJCAMI. - Wójt gminy zbiorowej Ujanowice /Limanowa/ tydzień temu wieczór został wywołany z domu przez dwie osoby cywilne i zastrzelony. Wójt ten nazwiskiem Chrzan, wysiedlony z Poznańskiego działał na szkodę narodu polskiego, współpracując ściśle z okupantem w dziele niszczenia ludności polskiej.

Burmistrz gminy Mstyczów /pow. Jędrzejów/ nazwiskiem Białasek - wysiedlony z Poznańskiego, został z końcem grudnia 1942 obity wraz ze swą kochanką, która handlowała bezugscheinami. Obicie było tak gruntowne, że p. Białasika nazywają obecnie Czarnasikiem. Wymierzający sprawiedliwość obiecali, że wrazie braku objawów poprawy przyjdą go ponownie odwiedzić.

Obok obozu w Majdanku prowadzone są prace nad budową baraków, przy których są zatrudnieni ludzie nie spośród więźniów. Dozorująca pracujących strażniczka Niemka, uderzyła jedną z robotnic Polek pałką gumową. Polka zareagowała i uderzeniem pięści rozciągnęła dozorczynię na ziemi, a kiedy druga podbiegła na pomoc, rozłożyła i tamtą. Po tym zajściu strażniczki przestały się do niej wtrącać.

W nocy z 2 na 3. kwietnia zostały spalone baraki koło dworca Gdańskiego w Warszawie, przeznaczone na nowy punkt zborny dla wywożonych na roboty. Z siedmiu baraków 5 spłonęło doszczętnie, gdyż straż nie chciała gasić pożaru z powodu połączonych z nim wybuchów.

Arbeitsamty zleciły placówkom swym otaczanie specjalną opieką "pożytecznych" urzędników Polaków. Jest to skutek częstych wyroków, wykonywanych na tego typu zaprzedańcach.

TERROR I ZBRODNIE. - W ubiegłym tygodniu agenci Gestapo wtargnęli do kościoła św. Florjana /Warszawa/ w czasie nabożeństwa żałobnego za duszę zmarłego rzekomo w Oświęcimiu. Aresztowali rodzinę zmarłego i kilkadziesiąt osób obecnych w kościele.

Na Wileńszczyźnie komisarz Horst za niedostarczenie kontyngentów zastrzelił wraz ze swymi pomocnikami w Trokach 3 osoby, w Rudawce 5, w Ostrowcu 1o, w Mejszagołach 4, w Okiennikach 15. Ten zbrodniarz niemiecki poniesie zasłużoną karę za morderstwa. Wyrok zostanie wykonany.

W Dachau zmarło już 3oo księży z diecezji Poznańskiej. Z 26-ciu księży w Lesznie 16-tu zostało zabitych ; W Łodzi z 5o-ciu pozostało przy życiu 6-ciu. Otwarte są tylko 3 kościoły.

Dnia 8.3. w Rokietnicy zamordowano około 8o osób w momencie, gdy wychodziły z kościoła. Posterunek policji granatowej uciekł w lasy.

Dnia 9.3. we wsi Konyce zamordowano około 1oo ludzi. W Jarosławiu aresztowano komisarza policji granatowej - Hena.

Dnia 6.3. we wsi Łopuszka /Przeworsk/ zabita została niejaka Baworówna, kochanka gestapowca Schmidta z Jarosławia, która była konfidentką Gestapo i wydała wielu ludzi. W odpowiedzi na to w dniu 7. i 8.3. Gestapo i żandarmeria niemiecka dokonały masowego mordu, ofiarą którego padło około 3oo mężczyzn, kobiet i dzieci. Mordowano bez żadnych dochodzeń, bez sprawdzania nazwisk, poprostu kto się nawinął pod rękę oprawcom. Strzelano ludzi z pistoletów i karabinów maszynowych zarówno w mieszkaniach, jak i na drogach, placach targowych i t.p.

We wsiach Kaczyn, Pantalowice i Siennów /Jarosław/ zamordowano około 1oo mężczyzn, kobiet i dzieci.

W pow. Mińsk Mazowiecki rozstrzelano 163 osoby, do obozów zamknięto 81, wywieziono na roboty 2.356. Zburzono lub spalono 33 budynki za niestawienie się na wyjazd do Niemiec.

Z pow. jędrzejowskiego wywieziono do obozu 179 osób /27 kobiet/ z czego 67 już zmarło. Na roboty wywieziono około 2.5oo osób.

Ludność Lublina wynosi 86.ooo osób /przed wojną około 13o.ooo/. Biorąc pod uwagę duży napływ wysiedleńców z Zachodu trzeba stwierdzić, że rodzima ludność została dotknięta eksterminacją w wyższym stopniu, niż to wskazują te cyfry.

We wsi Sucha /pow. Węgrów/ miejscowy leśniczy Janusz Krystek zamordował w bestialski sposób ukrywającego się Żyda-patriotę, Abrama Gwiazdę, ułana 1o. pułku. Krystek postrzelił Gwiazdę z ukrycia, a gdy tamten chciał się bronić w stodole, groził wezwaniem żandarmerii. Nie chcąc narażać mieszkańców na represje Gwiazda oddał broń i pozwolił załadować się na furmankę, żegnając gospodarzy okrzykiem : "Niech żyje Polska". Krystek wywiózł rannego do lasu i tam go dobił. Za swą zbrodnię otrzymał pochwałę od Niemców oraz karabin i rewolwer.

Dnia 8. marca wysiedlono wieś Dworki pod Zamościem. Kreishauptmann sprzedawał przywiezionym kolonistom niemieckim z Besarabii po dwóch chłopów jako parobków, pobierając po 1oo do 4oo złotych za głowę. W czasie segregacji wysiedlonych na różne kategorie, odbierano niemowlęta matkom, a jeśli nie było ich komu oddać pod opiekę - zabijano je lub zostawiano na drodze.

W Opolu Sąd Specjalny skazał Antoniego Malinowskiego na 4 lata obostrzonego obozu karnego za rzekomy opór władzy. Opór ten w rzeczywistości wyglądał w ten sposób, że na przechodzącego Kalinowskiego policjant niemiecki poszczuł psa. Kalinowski począł uciekać, pies go dopadł i wtedy jak stwierdził prokurator "oskarżony stawiał psu policyjnemu "gwałtowny opór".

Dnia 1o.bm.popołudniu przeprowadzono masowe rewizje osobiste na ulicy Marszałkowskiej w Warszawie wśród przechodniów i pasażerów tramwajowych. Rewidowanych ustawiano grupami pod murem z rękami do góry.

WIADOMOSCI LOKALNE.

W niedzielę dnia 18.bm.rozlepione zostały na murach Krakowa afisze,naśladujące do złudzenia urzędowe obwieszczenia. Z treści "Obwieszczenia Nr.35" zredagowanego w języku niemieckim i polskim,a zatytułowanego do "Ludności G.G." wynikało,że z inicjatywy Wydziału Propagandy wysłana została wycieczka przedstawicieli polskich do Smoleńska,mająca przekonać się naocznie na miejscu o bolszewickim mordzie dokonanym na oficerach polskich. W dalszym ciągu obwieszczenia zapowiedziana została analogiczna wycieczka do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu dla wykazania,"jak humanitarne są w porównaniu z metodami bolszewickimi urządzenia niemieckie,zmierzające do masowej likwidacji ludności polskiej. Nauka niemiecka wniosła ogromny wkład kultury na tym polu,bo miast ohydnego i prymitywnego sposobu mordowania ludności,w Oświęcimiu można oglądać nowoczesne urządzenia jak komory gazowe i parowe,płyty elektryczne i t.p.,pozwalające na likwidowanie tysięcy Polaków w niesłychanie krótkim czasie i w sposób odpowiadający godności wielkiego narodu niemieckiego. Dość wspomnieć - że tylko wydajność krematorium w Oświęcimiu wynosi już obecnie 3.000 osób na dobę". Obwieszczenie przewidywało zorganizowanie wycieczek w miesiącach letnich pociągami popularnymi do wszystkich obozów koncentracyjnych oraz polecało niemieckim kierownikom wszystkich urzędów wywieszenie ogłoszenia na widocznym miejscu i zachęcania podwładnych do udziału w wycieczkach,jak również zawiadamiało,iż zgłoszenia na wycieczki przyjmuje już obecnie Wydział Propagandy w Krakowie,Plac Kleparski 4.

Ogłoszenia te,niweczące wszystkie plany propagandy niemieckiej,wywołały nietylko sensację i ośmieszyły gruntownie władze niemieckie,ale znalazły największy oddźwięk w społeczeństwie krakowskim,oburzonym na wykorzystywanie potwornej zbrodni katyńskiej przez jeszcze większych zbrodniarzy. Społeczeństwo polskie zachowując zdrowy krytycyzm w stosunku do Sowietów,zdaje sobie zarazem sprawę z tego czym są Niemcy i wszelkie próby z ich strony skaptowania Polaków lub ofiarowania swej "przyjaźni" odrzuci z całą pogardą.

-.-.-.-.-.-.-

W związku z aresztowaniem w ub.miesiącu inspektorów szkolnych w Krakowie Cichockiego, Wiπita i Suchockiego,Gestapo prowadzi śledztwo w kierunku otrzymania dokładnych danych co do tajnego nauczania na kompletach prywatnych. Podaje się to do wiadomości celem przestrzeżenia zainteresowanych.

Przed tygodniem aresztowano w Krakowie sędziego Kowalskiego,znanego jeszcze przed wojną z różnych nieczystych sprawek. Kowalski przy pomocy jemu podobnych Niemców,trudnił się obecnie "uwalnianiem" więźniów z Oświęcimia,za co pobierał kwoty od 30 - 50 tysięcy złotych,oczywiście nikogo nie uwalniając.

W związku z wybuchem bomby w gmachu Arbeitsamtu w Krakowie,został aresztowany dozorca tamtejszy zwany powszechnie "katem" Iwan Buchnei. Pod jego opieką pozostawał areszt urządzony w piwnicy gmachu. Buchneia aresztowano,ponieważ okazało się,iż był w czasie wypadku zupełnie pijany,a więc nie mógł spełnić dokładnie powierzonego nadzoru nad budynkiem. Po śledztwie został odesłany do obozu karnego w Rzeszy,gdzie po kilku dniach pobytu popełnił samobójstwo przez powieszenie,nie mogąc wytrzymać ciężkich warunków obozu.

Jak się dowiadujemy obchodzony niedawno w Krakowie z wielką pompą i reklamowany głośno przez okupanta jubileuszowy transport,wiozący milionowego robotnika do Rzeszy,wyglądał wręcz kompromitująco : jechała zupełna miernota fizyczna,wielu osobników rażąco wynędzniałych i niedołężnych,sporo dzieci poniżej lat 15-tu. W uroczystości wziął udział na wyraźne zlecenie Franka prof.Wolter i dyr.Seyfried z R.G.O. Frank kazał im się trzymać w pobliżu siebie,aby uczestnicy transportu ich widzieli. Na zakończenie,już po odejściu transportu, Frank odbył z prof.Wolterem krótką rozmowę,w której ten ostatni na uwagi Franka niezwykle śmiało replikował,że położenie robotników polskich w Rzeszy jest tragiczne,że robotnicy wyjeżdżają niechętnie,bo nienawidzą Niemców i t.p. Rozmowa odbyła się w obecności członków rządu.

W ub.tygodniu udała się delegacja R.G.O.do kierownika oddziału pracy przy rządzie GG w sprawie omówienia warunków sanitarnych w obozie przy ul.Wąskiej. Zwrócono uwagę na uniemożliwienie przebywającym w obozie dostępu do wody tak,że nie mogą się ani myć,ani napić wody. Słoma na legowiskach od miesięcy nie zmieniana,roi się od robactwa. Kierownik przyznał,że warunki sanitarne nie są idealne,ale buduje się już na ten cel baraki na Prądniku. Równocześnie prosił delegację o pomoc R.G.O.w werbowaniu robotników do pracy w Rzeszy,gdyż nie wiadomo dla jakich powodów ludność polska uważa pracę w Rzeszy za jakąś karę czy szykany. Delegacja na to odparła,że zadaniem RGO jest ulżenie ludności w ciężkiej doli,a nie werbunek do robót.

NA FUNDUSZ PRASY: "Bosman"- 2o, "Władysław II."-5o, "Dominik"-1oo, "Staszek"-1ooo papieru, "Jasia i Wojtus"-2000 papieru i 2oo kopert. "Murkwia"-2000 papieru, "Keytel"-papier.

---ooo0000ooo---